

korpusu posilkowego rossyjskiego, który Jego Cesarska Mość Najjaśn. Cesarz Wszech Rosyi, przeznaczył do rozporządzenia Sułtana, aby utrzymać powagę Porty przeciw zamachom buntownika Mechmeda Ali baszy Egiptu; oraz że flotta Jego Cesarskiej Mości na Czarném morzu, odebrała rozkaz w tymże celu popłynąć do Bosforu. Prezes podaje także do wiadomości rady, że Najjaśniejszy Pan, zdał mu naczelne nad tém wojskiem dowództwo.

Dnia 17 Marca. Przednia straż korpusu posilkowego, (który jest częścią korpusu litewskiego,) składająca się z 4000 ludzi i 8 dział, pod dowództwem generała brygady Warpachowskiego, weszła wczoraj do tutejszego miasta. — Piękne to wojsko, po odbytych przeglądzie przez naczelnie dowodzącego generała Kisselewa, zostało hojnie uraczone przez mieszkańców miasta, a municypalność dała dlań świetny obiad; poczem ruszyło w dalszą drogę. Przejście przez rzekę Prut nastąpiło w dniu 1/13. marca w trzech punktach rozmaitych, i w krótko cała ta posilkowa armija, zbierze się nad brzegami Dunaju. (G.P.S.)

PORTUGALIA.

Lisbona 14 Marca.

Tutejsza gazeta dworska z dnia 13. b. m. ogłasza rapport o waleczném sprawieniu się wojsk królewskich, które zatopiły bryg D. Pedra zwany: *Dzień 23 lipca*, z 18 działami ogniem z baterji pod Comdal. Officer w tej baterji dowodzący otrzymał wyższy stopień. — Podług najnowszych rapportów generała San Lorenzo, dowodcy głównej armii pod Oporto, stan zdrowia w całym wojsku jest jak najlepszy.

Rozmaitości.

FIELD i HUMMEL.

Komuż w świecie muzykalnym niesą znane te dwa sławne imiona wielkich fortepianistów?

Zazwyczaj pomiędzy artystami panuje zazdrość, a z niej wypływa, wzajemne ubliżanie talentóm. Zobaczmy jakie było spotkanie tych dwóch nadzwyczajnych ludzi, mogące posłużyć za naukę dla wielu w zawo-

dzie pięknych sztuk szukających słynności, jak dalece sami siebie tym poniżają, że się nawzajem niechęcią, lub nienmieją szacować.

Field ma lat 56, jest nadzwyczajnym z łatwością i lekkością gry swojej. Nigdy mechanizm instrumentu, nie daje się czuć pod jego palcami. Jako kompozytor, odznacza się szczególnie w *Kapryśach i Rondach*. Kompozycje jego są słabe; lecz jest zadziwiającym artystą w ich wykonaniu. Nawyknięciem jego jest, pić ustawicznie puncz, i palić tytoń. Aby niebył przymuszonym utrzymywać pokojów meblowanych, zazwyczaj lubi mieszkać w oberży. Niechce nikomu dawać lekcji za domem, lecz każdy, gdyby najwyższego znaczenia, musi poto do niego się udawać; albowiem jak żółw w swojej skorupce, tak Field lubi siedzieć w szlafroku i nie wypuszczać z ust lulki. Field obdarzony jest umysłem pełnym naturalności, ukrytym pod postacią wielkiej prostoty. Jęklliwość i bełkotanie jego wymowy, przydają wiele do tego o nim mniemania, kto go bliżej niepozna. Lubo doszedł w grze swojej do stopnia nadzwyczajnej doskonałości, codziennie najmniej po 3 godziny ciągle, pracuje na swym instrumencie, bo jego zdaniem jest: że talent gdyby największy, bez usilnej pracy, jest kamieniem w wodę wrzuconym. — Praca ta, jest jego namietnością. Sposób jego ćwiczenia się, jest osobliwszy. Gdy siada do fortepianu, stawia na nim puszkę, w której znajduje się sto galek. Chcąc wydoskonalić trudny jaki *passaż*, za każdym odgraniem go, rzuca galkę do innej puszki, i dopóty odgrywać go nieprzestaje, aż wszystkie galki przejdą z jednej puszki do 2giej. Jeżeli to mu niewystarcza, wraca się znowu do galek i tak 200, 300, do 400 razy powtarza jeden *passaż*. Tym to sposobem doszedł ten wielki artysta do szczytu doskonałości. —

Hummel, jest prawie w wieku swego współtowarzysza zawodu. — Powierzchność jego jest niepoczesna. Wziąłbyś go raczy za jakiego kupca korzeni w małym miasteczku, jak za sławnego artystę, który większą część swego życia przepędził na dworach w Niemczech. Rodzaj talentu jego, zupełnie jest odmienny od Fielda. Gra jego jest poważną. Pod tym uważany względem, jest to Niemiec, w całym obszerności znaczenia tego wyrazu. Jako kompozytor, czuje ró-